

Sygn. akt I A Ca 367/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. N. (1)**

przeciwko **K. S. (1)**

o przyznanie prawa do przejęcia majątku spółki

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 marca 2014 r. sygn. akt VII GC 26/12

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powód M. N. (1) w pozwie skierowanym przeciwko K. S. (1) wniósł o przyznanie mu prawa do przejęcia majątku (...) M. N., K. (...) spółki jawnej w P., z obowiązkiem rozliczenia się z występującym współnikiem – pozwanym, zgodnie z art. 65 k.s.h. oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany K. S. (1) w odpowiedzi na pozew nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku przyznał powodowi prawo do przejęcia majątku (...) M. N., K. (...) spółki jawnej w P., z obowiązkiem rozliczenia się z występującym współnikiem – pozwanym K. S. (1) zgodnie

z art. 65 k.s.h. (pkt. I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.652,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 737 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II); nakazał zwrócić tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków: kwotę 1.084,45 zł na rzecz powoda oraz kwotę 1.828,83 zł na rzecz pozwanego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Aktem notarialnym z dnia 5 marca 2003 r. Z. N. (1), M. N. (1) i K. S. (1) zawarli na czas nieoznaczony umowę spółki jawnej pod firmą (...) M. N., Z. N., K. S. z siedzibą w P.. Jako przedmiot działalności spółki wskazano handel hurtowy i detaliczny w kraju i za granicą. Kolejnym aktem notarialnym z dnia 6 lutego 2008 r. M. N. (1) oraz K. S. (1) w związku z wypowiedzeniem umowy spółki przez trzeciego wspólnika Z. N. (1) oświadczyli, że pomimo tego wypowiedzenia będą w dalszym ciągu jako wspólnicy prowadzić spółkę. Jednocześnie dokonano zmiany nazwy firmy w ten sposób, że otrzymała ona brzmienie (...) M. N., K. (...) spółka jawna z siedzibą w P..

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że pismem z dnia 28 czerwca 2011 r. K. S. (1) działając na podstawie § 7 ust. 2 umowy spółki oraz w oparciu o art. 61 § 1 k.s.h. wypowiedział tę umowę. Jednocześnie wezwał drugiego wspólnika M. N. (1) do podjęcia w trybie art. 67 § 1 k.s.h. uchwały o rozwiązaniu spółki bez jej likwidacji - według treści wspólnie uzgodnionej i przejęcia udziałów wniesionych do spółki w postaci użytkowania wieczystego działki gruntu położonej w P. przy ul. (...) zabudowanej pawilonem handlowym. W razie braku takiej zgody, wniósł o przeprowadzenie likwidacji i wyznaczenie likwidatora na zasadzie art. 71 § 1 k.s.h. lub ustanowienie likwidatora przez sąd. Pismem z dnia 30 czerwca 2011 r. powód oświadczył, że przyjął do wiadomości wypowiedzenie umowy spółki przez pozwanego, jednak nie zaakceptował zaproponowanego sposobu rozwiązania spółki.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 12 grudnia 2011 r. pozwany oświadczył, że wycofuje wypowiedzenie z dnia 28 czerwca 2011 r., na co powód nie wyraził zgody, argumentując, iż dokonane przez pozwanego wypowiedzenie umowy spółki skutkuje obowiązkiem przeprowadzenia jej likwidacji. Mając na uwadze treść art. 61 § 1 k.c. Sąd I instancji doszedł do przekonania, że oświadczenie pozwanego o wypowiedzeniu umowy spółki z dnia 28 czerwca 2011 r. wywiera przewidziane prawem skutki, tj. rozwiązanie umowy spółki jawnej z końcem grudnia 2011 r. (bezsporne).

Wskazując następnie na art. 66 k.s.h. Sąd meriti skonstatował, że początkowo badał przyczyny rozwiązania spółki i skupił się na ustalaniu, po której stronie one zaistniały, w tym celu dopuścił dowód z zeznań świadków. Przesłuchani w charakterze świadków R. N., M. C. (1), K. M., M. C. (2) i G. P. zeznali, że przyczyną konfliktu wspólników w spółce były sprawy finansowe, bowiem pozwany nie chciał rozliczyć się z powodem z zysków uzyskiwanych z tytułu prowadzenia większego sklepu meblowego. Powód zaś prowadził w ramach spółki mniejszy sklep i uzyskiwał z tego tytułu niższe dochody. W spółce panowała zła atmosfera, a wspólnicy często wszczynali awantury. Żaden ze wspólników nie prowadził działalności konkurencyjnej wobec spółki. Z kolei świadek E. S. (żona pozwanego) zeznała, że przyczyną wypowiedzenia przez pozwanego umowy spółki była nieuczciwość powoda, poniżanie pozwanego przez powoda, znęcanie się nad nim fizycznie, psychicznie i moralnie.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków (za wyjątkiem świadka E. S.), wskazując, że były one rzeczowe, logiczne i zbieżne ze sobą, a ponadto świadkowie nie posiadali interesu w określonym rozstrzygnięciu. Z kolei zeznania świadka E. S., Sąd meriti ocenił jako chaotyczne, nierzeczowe i złożone w atmosferze bezpośredniego silnie emocjonalnego zaangażowania w sprawę. Nadto, zdaniem Sądu - nie znalazły one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Na podstawie dowodu z przesłuchania stron, Sąd Okręgowy ustalił, że przyczyną nieporozumień między wspólnikami była różnica w zyskach uzyskiwanych z tytułu prowadzonych przez nich sklepów meblowych oraz nierozliczenie się przez pozwanego z uzyskanych z tego tytułu wyższych dochodów. Zła atmosfera w spółce nasiliła się zwłaszcza po wypowiedzeniu przez pozwanego umowy spółki. W okresie wypowiedzenia powód zmierzał do wygaszania działalności gospodarczej spółki, podczas gdy pozwany pomimo wcześniejszego wypowiedzenia umowy, jak również po dniu 31 grudnia 2011 r. zamierzał w dalszym ciągu taką działalność prowadzić. Przyczyną wypowiedzenia umowy spółki przez pozwanego było zaś faktyczne zarządzanie spółką przez syna powoda R. N.. Podejmował on szereg decyzji finansowych w spółce na zlecenie powoda, o których rzekomo nie informował pozwanego. Pozwany utrudniał zgodne

prowadzenie działalności gospodarczej w spółce, ale jak sam podnosił – jego działania miały charakter obronny. Sąd I instancji nie obdarzył walorem wiarygodności zeznań pozwanego w części, w której twierdził on o stosowaniu wobec niego przemocy fizycznej oraz groźbach, nie znalazły one bowiem potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Okręgowego obaj wspólnicy przyczynili się do rozwiązania spółki. Konflikt został zapoczątkowany działaniem pozwanego, a następnie był udziałem każdego ze wspólników.

Ostatecznie jednak stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy, powództwo w kształcie wywiedzionym przez powoda podlegało uwzględnieniu, gdyż kwestia związana z badaniem istnienia przyczyn rozwiązania spółki przez przyzmat postępowania wspólników, nie miała zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności te miały znaczenie drugorzędne. Wskazując na stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 18 stycznia 2013 r. V ACa 730/12 Lex nr 1280281, skonkludował, że przedmiotem niniejszej sprawy nie jest badanie "ważnych powodów" jako przyczyny rozwiązania spółki w rozumieniu art. 63 § 2 k.s.h., ale badanie "powodów" rozwiązania spółki w rozumieniu art. 58 k.s.h. w zw. z art. 66 k.s.h. Ostatecznie zatem, pomimo wcześniejszej odmiennej koncepcji, Sąd I instancji uznał, że również dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości udziału kapitałowego pozwanego jest bezprzedmiotowe ze względu na zakres kognicji sądu. Udział ten winien bowiem być ustalany dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą tutaj wszelkie przesłanki umożliwiające przyznanie powodowi prawa określonego w art. 66 k.s.h. Przyczyną wszczęcia postępowania likwidacyjnego zmierzającego do rozwiązania spółki stanowi bowiem wypowiedzenie umowy spółki przez pozwanego. Zdaniem Sądu, motywy wypowiedzenia tej umowy nie mają zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem nie obejmuje ich zakres kognicji sądu. W następstwie skutecznego wypowiedzenia umowy spółki, pozwany utracił uprawnienia wynikające z art. 63 k.s.h. Sąd I instancji, zasygnalizował przy tym, że jeżeli w przekonaniu pozwanego zachodziły „ważne powody” rozwiązania spółki (leżące po stronie powoda), to mógł on jeszcze jako wspólnik spółki skorzystać z uprawnienia określonego w tym przepisie i wnieść stosowny pozew.

Sąd I instancji, zajął stanowisko, że wypowiedzenie umowy spółki nie prowadzi automatycznie do jej rozwiązania, skutek taki powstaje dopiero po wykreśleniu spółki z rejestru. Dodał, że jedną z podstaw zastosowania art. 66 k.s.h. jest przesłanka wskazana w art. 58 pkt 5 k.s.h. (wypowiedzenie umowy przez wspólnika). Sytuacja prawnoprocesowa ukształtowana wypowiedzeniem umowy spółki przez pozwanego i wniesieniem w niniejszej sprawie pozwu przez powoda umożliwia – zdaniem Sądu – w braku porozumienia stron i braku stosownych postanowień w umowie spółki co do sposobu zakończenia jej działalności, jedynie likwidację spółki zgodnie z przepisami art. 67 i nast. k.s.h. albo przyznanie prawa do jej przejęcia przez powoda zgodnie z art. 66 k.s.h.

Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarte w w/w wyroku z dnia 18 stycznia 2013 r., iż norma art. 66 k.s.h. odnosi się do wszystkich przyczyn prowadzących do rozwiązania spółki, za wyjątkiem przypadków, kiedy dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa na dotychczasowych zasadach gospodarczych jest wykluczone (np. na skutek ogłoszenia upadłości spółki). Wskazał, że wspólnik ma zawsze prawo (przy zachowaniu warunków umownych lub ustawowych), do wystąpienia ze spółki, a pobudki jego decyzji pozostają prawnie obojętne. Podejmując decyzję o wypowiedzeniu, wspólnik godzi się na likwidację przedsiębiorstwa, a skoro tak - jego wola jest nakierowana przeciwko jego kontynuacji.

Sąd Okręgowy w kontekście istnienia przyczyny rozwiązania spółki z art. 58 pkt 5 k.s.h. nie znalazł jednocześnie zasadniczych przeciwnych okoliczności uniemożliwiających, czy utrudniających przejęcie przedsiębiorstwa przez powoda. Wskazał, że powód jest wspólnikiem spółki od momentu jej powstania, posiada odpowiednie kompetencje. Nieruchomość, na terenie której prowadzona jest działalność spółki, zabudowana jest budynkami i urządzeniami posiadającymi określoną wartość użytkową i rynkową. W skład majątku spółki wchodzi także ruchomości. W świetle tych okoliczności, zdaniem Sądu, przejęcie majątku spółki przez powoda z obowiązkiem spłaty pozwanego jest

uzasadnione nie tylko prawnie, ale i ekonomicznie. Jednocześnie pozwany nie wykazał, by powód nie był w stanie spłacić udziału kapitałowego.

O kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c. oraz w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, i 10 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz.U.2013.490). O zwrocie na rzecz każdej ze stron niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków postanowił na mocy art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi I instancji:

I. Obrazę przepisów postępowania:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż przyczyną konfliktu w spółce był brak rozliczania się przez pozwanego z powodem z zysków jakie wypracowywał sklep prowadzony przez pozwanego, w sytuacji gdy prawdziwą przyczynę rozwiązania spółki stanowiła bezprawna działalność powoda;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie zeznań świadka E. S. za niewiarygodne, w zakresie w jakim świadek wskazywała, iż przyczyną wypowiedzenia umowy spółki przez pozwanego było poniżanie pozwanego oraz stosowanie w stosunku do niego przemocy fizycznej oraz psychicznej (przez powoda i jego syna), a także brak uczciwości powoda w stosunkach wewnątrz-spółkowych, w sytuacji, gdy zeznania te, wbrew ustaleniom Sądu pozostają konsekwentne i spójne z innymi dowodami, chociażby z zeznaniami samego pozwanego oraz dokumentami (zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w stosunku do pozwanego), a ponadto za wiarygodnością twierdzeń świadka przemawia fakt oczywistej przewagi fizycznej powoda oraz jego syna - R. N., w stosunku do pozwanego, co tylko potwierdza możliwość fizycznego zastraszania;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne obdarzenie wiarygodnością zeznań świadków C. i M. (w zakresie, w jakim sąd uznał, iż wskazują one na okoliczność, iż to po stronie pozwanego zaistniały powody rozwiązania spółki), u którego podstaw legło błędne ustalenie sądu, iż świadkowie ci pozostają niezainteresowani rozstrzygnięciem korzystnym dla strony powodowej, zauważyć bowiem należy, iż obaj ww. świadkowie, pozostają zatrudnieni w przedsiębiorstwie syna powoda - R. N. albo w przedsiębiorstwie jego żony G. N., ponadto ich zeznania stoją w oczywistej sprzeczności z treścią innych dowodów, tj. zeznaniami E. S., zeznaniami pozwanego, pisemnym oświadczeniem ww. świadków, z których wynika, iż to powód wyprowadzał majątek spółki oraz dążył do jej rozwiązania, jeszcze w 2010 r.;

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż powód oraz jego syn R. N. nie prowadzą działalności konkurencyjnej wobec spółki, w sytuacji gdy przeczą temu zebrane ws. dowody, min: fotografie wejścia do sklepu spółki, na których uwidoczniona jest informacja, iż budynek ten pozostaje magazynem przedsiębiorstwa (...), fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez w/w., której przedmiotem jest sprzedaż mebli, fakt przejęcia większości kontrahentów spółki przez powoda i jego syna, fakt ewidentnego działania przez powoda na niekorzyść spółki min. poprzez brak realizowania zobowiązań spółki wobec klientów oraz wobec dostawców, którym powód w toku procesu nie zaprzeczał, a ponadto przeczą temu znajdujące się w aktach sprawy faktury VAT, z których wynika, iż spółka (...), bez wiedzy powoda, dokonywała sprzedaży na rzecz przedsiębiorstwa (...) swego asortymentu, po zaniżonych cenach hurtowych;

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, iż pozwany wypowiadając umowę spółki zdecydował się na całkowite zaniechanie prowadzenia przedsiębiorstwa w dotychczasowej formie, w sytuacji gdy powyższe nie wynika z żadnego ze zgromadzonych dowodów, ani z oświadczeń samego pozwanego;

6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, iż powód zmierza do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa spółki (...), w sytuacji gdy nie istnieje żaden dowód potwierdzający w/w. tezę, a sam powód w pismach procesowych oraz wielokrotnie składając oświadczenia na rozprawie, kategorycznie wskazywał, iż zamiaru takiego nigdy nie posiadał i nie posiada;

7) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań pozwanego i wyprowadzenie z nich błędnych wniosków, poprzez przyjęcie, iż pozwany przyczynił się do rozwiązania umowy spółki, podczas gdy pozwany wskazał jedynie, iż wszelkie jego działania miały charakter obronny;

8) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka G. P., w zakresie, w jakim wskazywała na fakt, iż sklep prowadzony przez pozwanego generował znaczne koszty, z uwagi na konieczność ponoszenia kosztów wynajmu lokalu;

9) art. 217 § 2 w zw. z art. 227 § 1 k.p.c. poprzez brak oceny pełnego zebranego w sprawie materiału dowodowego - pominięcie szeregu dokumentów.

Konsekwencją w/w. uchybień był błąd Sądu w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż konflikt w spółce zapoczątkowały działania pozwanego oraz, że pozwany w ogóle przyczynił się do rozwiązania spółki, a także ustalenie, iż powód wyrażał chęć dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa spółki (...)

II. Obrazę przepisów prawa materialnego:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 2, art. 66 oraz art. 65 k.s.h., poprzez przyjęcie, iż to na pozwanym spoczywa obowiązek udowodnienia, iż powód nie jest w stanie spłacić udziału kapitałowego pozwanego, w sytuacji gdy, żaden z w/w. przepisów nie odwraca ciężaru dowodu, a wobec tego to na powodzie jako tym, który wywodzi skutki prawne z zaprezentowanych twierdzeń spoczywa ciężar udowodnienia, iż jest w stanie dokonać spłaty w racjonalnym terminie - zasada ogólna, o której stanowi art. 6 k.c.;

2) art. 66 w zw. z art. 58 pkt 5 k.s.h., poprzez:

a) przyjęcie, że pomimo ustalenia, iż obaj wspólnicy spółki przyczynili się do rozwiązania umowy spółki, powództwo należało uwzględnić;

b) przyjęcie, iż art. 66 k.s.h. odnosi się do wszystkich powodów prowadzących do rozwiązania spółki, a nie wyłącznie do ważnych powodów, o których mowa w art. 63 k.s.h.;

III. Nierozpoznanie istoty sprawy, wynikające z:

1) przyjęcia, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi obowiązek sądu ustalenia, jakie przyczyny legły u podstaw dokonania wypowiedzenia umowy spółki przez pozwanego;

2) braku ustalenia udziału pieniężnego, jaki przypadka na rzecz każdego ze wspólników;

3) nierozpoznania żądania pozwanego zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 31 lipca 2012 r., w którym to pozwany żąda przysądzenia na swoją rzecz majątku spółki, ewentualnie, w przypadku uznania, iż w/w. pismo stanowi odrębny pozew, pozwany wniósł o stosowne przekazanie sprawy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez przyznanie pozwanemu K. S. (1) prawa do przejęcia majątku (...) M. N., K. S. Sp. j. z siedzibą w P., z obowiązkiem rozliczenia się z powodem M. N. (1), zgodnie z art. 65 k.s.h., alternatywnie o oddalenie powództwa w całości; zaś w przypadku uznania, iż zachodzą przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniósł także o zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji mają oparcie w zebranych materiale dowodowym i odpowiadają logice i zasadom doświadczenia życiowego, co pozwala na ich całkowitą recepcję dla potrzeb orzekania w sprawie odwoławczej. Jako

trafne należy również ocenić rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, toteż Sąd Apelacyjny w całości je aprobuje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu, a mianowicie nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, wskazać wypada, że pod pojęciem tym należy rozumieć takie uchybienie procesowe sądu pierwszej instancji, które polega na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego, co oznacza niewniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzygnięciu sprawy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 486/12). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r. II UKN 589/98 OSNAPiUS 2000/12 poz. 483).

W ramach niniejszej sprawy, powód domagał się przyznania mu prawa do przejęcia majątku spółki (...) M. N., K. (...) spółka jawna z siedzibą w P., z obowiązkiem rozliczenia się z pozwanym zgodnie z art. 65 k.s.h. Jako uzasadnienie swego roszczenia wskazywał, iż (...) tworzy dwóch wspólników, a jeden z nich na mocy oświadczenia woli złożonego w dniu 28 czerwca 2011 r. wypowiedział umowę spółki ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2011 r. Powód zaś będąc zainteresowanym dalszym kontynuowaniem działalności gospodarczej w ramach istniejącego przedsiębiorstwa, podjął działania zmierzające do zapobieżenia jego likwidacji.

Stosownie do treści art. 58 pkt. 5 k.s.h. w zw. z art. 67 § 1 k.s.h. wypowiedzenie umowy spółki przez wspólnika jest jedną z przesłanek inicjujących otwarcie postępowania likwidacyjnego, a w konsekwencji - prowadzących do rozwiązania spółki. Odpowiedni zapis znajduje się także w treści umowy spółki z dnia 5 marca 2003 r. (§ 7 ust. 2). Natomiast w myśl art. 66 k.s.h. jeżeli w spółce składającej się z dwóch wspólników po stronie jednego z nich zaistnieje powód rozwiązania spółki, sąd może przyznać drugiemu wspólnikowi prawo do przejęcia majątku spółki z obowiązkiem rozliczenia się z występującym wspólnikiem zgodnie z art. 65 k.s.h.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że wypowiedzenie umowy spółki stanowi podstawę wszczęcia postępowania likwidacyjnego (art. 67 § 1 k.s.h.), a przyczyny takiego wypowiedzenia są prawnie obojętne. Przepisy kodeksu spółek handlowych przewidują bowiem kilka sposobów utraty statusu wspólnika spółki jawnej, zarówno o charakterze dobrowolnym jak i przymusowym. Wystąpienie przymusowe zachodzi w przypadku wypowiedzenia spółki przez wierzyciela (art. 68 k.s.h.) oraz wyłączenia wspólnika na podstawie orzeczenia sądu. W doktrynie wskazuje się, że wystąpienie należy odróżnić od kwalifikowanej formy, jaką jest wyłączenie wspólnika (art. 63 k.s.h.). Wystąpienie wspólnika na podstawie wypowiedzenia umowy spółki wiąże się z pewnymi warunkami i zależy od tego na jaki okres umowa spółki została zawarta. Z uwagi na to, iż art. 61 k.s.h. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, nie jest dopuszczalne umowne wyłączenie prawa do wypowiedzenia spółki zawartej na czas nieoznaczony (zob. A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 61 Kodeksu spółek handlowych,; LEX/el., 2014; K. Kruczałak, Kodeks, 2001, s. 108; J. Szwaja, Kodeks, 2006, t. I, s. 492). Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że czynność prawna z art. 61 k.s.h. ma charakter dyspozytywny i stanowi przejaw swobody korporacyjnej wspólnika. Regulacja ta umożliwi wspólnikowi w dość łatwy i szybki sposób wystąpienie ze spółki, bez konieczności odpowiedniego uzasadnienia takiej decyzji. Wypowiedzenie umowy spółki może nastąpić nawet bez żadnego powodu, nie jest to bowiem czynność „kauzalna”.

Mając na uwadze powyższe, w ślad za Sądem Okręgowym stwierdzić należy, że samo wypowiedzenie stanowi wystarczający „powód” rozwiązania spółki, o którym mowa w art. 66 k.s.h., a badanie motywów leżących u podłoża takiego oświadczenia woli pozostaje poza sferą zainteresowania sądu.

Badanie motywów żądania przez wspólnika rozwiązania umowy spółki aktualizuje się dopiero na gruncie art. 63 § 1 k.s.h., który stanowi iż każdy wspólnik może z ważnych powodów żądać rozwiązania spółki przez sąd. Wówczas sąd rozpoznający sprawę jest zobligowany do przeanalizowania całokształtu okoliczności danej sprawy pod kątem występowania owych „ważnych powodów”. W doktrynie wskazuje się, że pod pojęciem tym kryją się również powody

subiektywne, takie jak np. utrata wzajemnego zaufania czy też choroba współnika. Nadmienić wypada, że odpowiedni zapis znalazł się także w umowie spółki jawnej - § 7 ust. 3.

Nawiązując w tym miejscu, do podniesionego zarzutu natury merytorycznej, wskazać należy, że wbrew wywiodom skarżącego, art. 66 k.s.h. odnosi się nie tylko do „ważnych powodów” z art. 63 § 1 k.s.h. ale także do katalogu zwartego w art. 58 k.s.h. Stanowisko to zostało wyrażone nie tylko przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 18 stycznia 2013 r., w sprawie o sygn. akt V ACa 730/12 (LEX nr 1280281) ale odzwierciedla również stanowisko doktryny. Jakkolwiek art. 66 k.s.h. jest związany z powództwem o rozwiązanie dwuosobowej spółki jawnej przez sąd (art. 63 § 1 k.s.h.), to równie dobrze może on stanowić podstawę samodzielnego powództwa w następstwie zaistnienia innych przyczyn rozwiązania spółki. Przepis ten posługuje się bowiem bardzo pojemnym zwrotem „powód rozwiązania spółki”, co powinno być odczytane w kontekście art. 58 k.s.h. wymieniającego te przyczyny. Spośród wskazanych okoliczności zastosowanie do spółki dwuosobowej – z zastrzeżeniem, że „powód” musi dotyczyć jednego ze współników – mogą znaleźć wszystkie z wyjątkiem jednomyślnej uchwały współników (wówczas powód rozwiązania zachodzi po stronie obu) i upadłości spółki (powód rozwiązania spółki nie zachodzi po stronie żadnego) (zob. A. J. Witosz artykuł PPH.2013.11.17 Jednoosobowa spółka osobowa, cz. I. Teza nr 4, LEX 183341/4; M. Trzebiatowski artykuł Pr.Spółek 2010/3/7-11; A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 66 Kodeksu spółek handlowych, LEX/el., 2014). Podkreślić zatem należy, że art. 66 k.s.h. odnosi się do wszystkich przyczyn rozwiązania spółki jawnej (co wynika chociażby z samego brzmienia tego przepisu), a nie tylko do jej rozwiązania z ważnego powodu. Stanowisko przeciwne należy uznać za nadinterpretację i tworzenie dodatkowych przesłanek niewprowadzonych przez ustawodawcę. Wobec powyższego, fakt wypowiedzenia przez pozwanego umowy spółki dwuosobowej, umożliwił powodowi wystąpienie na drogę sądową z roszczeniem zawartym w art. 66 k.s.h. Celem bowiem tego przepisu jest uchronienie przedsiębiorstwa od faktycznej likwidacji, do czego niewątpliwie prowadzi złożenie wypowiedzenia umowy spółki.

Słusznie Sąd I instancji dostrzegł, że w realiach niniejszej sprawy, pozwany miał wybór na jakiej podstawie domagać się rozwiązania spółki – czy poprzez złożenie jednostronnego oświadczenia woli, czy też poprzez skierowanie swego żądania na drogę sądową. Wszelkie podnoszone przez pozwanego kwestie związane z narastającym wewnątrz spółki konfliktem, jego źródłem, nasileniem oraz skutkami - miałyby znaczenie w drugim z wyżej opisanych przypadków (art. 63 § 1 k.s.h.). Natomiast w ramach tego postępowania, istotnym jest, że pozwany złożył skutecznie wypowiedzenie, które w myśl art. 58 pkt. 5 k.s.h. jest przyczyną inicjującą rozwiązanie spółki. Wszelkie zaś okoliczności w jakich doszło do podjęcia tej decyzji, kwestie ewentualnego współzawinięcia i braku wzajemnego zaufania – nie mogą być rozpatrywane w kontekście przyczyn rozwiązania spółki. Skoro bowiem współnik wypowiedział umowę spółki (niezależnie od przyczyn takiego kroku), to powyższe oznacza, że po jego stronie zaistniał powód rozwiązania spółki w rozumieniu art. 66 k.s.h. i w kontekście tego przepisu przyczynił się on do jej rozwiązania.

Z wyżej wskazanych względów, zarówno zarzut naruszenia przez Sąd meriti art. 66 w zw. z art. 58 pkt. 5 k.s.h., jak również zarzut nierozpoznania istoty sprawy w kontekście zaniechania przez Sąd I instancji ustalenia, jakie przyczyny legły u podstaw dokonania wypowiedzenia umowy spółki przez pozwanego - nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przechodząc do kolejnego zarzutu powiązanego z nierozpoznaniem istoty sprawy, a mianowicie zaniechaniem przez Sąd Okręgowy ustalenia udziału pieniężnego przypadającego na rzecz każdego ze współników, stwierdzić należy, iż podobnie jak pozostałe zarzuty apelacji – również ten nie zasługiwał na aprobatę Sądu Apelacyjnego. Podnieść bowiem wypada, że przesądzanie tej kwestii na takim etapie postępowania byłoby przedwczesne i samo w sobie nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, ustalenie udziałów kapitałowych współników zaktualizuje się dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia, bowiem dopiero z tą chwilą nastąpi przejście przedsiębiorstwa spółki na wskazanego w wyroku uprawnionego. Samo wydanie nieprawomocnego wyroku nie upoważnia jeszcze do przejścia tego przedsiębiorstwa. Analogicznie, prawomocny wyrok stwarza również po stronie pozwanego ogólne prawo do żądania spłaty wartości części majątku spółki, stosownie do treści art. 65 k.s.h. W tym sensie wyrok o rozwiązaniu spółki i udzieleniu upoważnienia do przejęcia majątku spółki ma charakter konstytutywny i wywiera skutek od chwili uprawomocnienia się (ex nunc). Przepisy kodeksu spółek handlowych nie ustanawiają terminu wypłaty udziału kapitałowego. Prawomocny wyrok sądu daje zatem jedynie ogólne prawo

występującemu wspólnikowi do żądania wypłaty wartości udziału kapitałowego, jednakże prawo to ma charakter ogólny, niezwiązany jeszcze z roszczeniem o wypłatę (zob. A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 66 Kodeksu spółek handlowych, LEX/el., 2014).

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h., art. 66 k.s.h. oraz art. 65 k.s.h., bowiem jak już wyżej wspomniano – tego typu kwestie (związane z aktualną sytuacją finansową powoda i spółki) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia meritum niniejszej sprawy, a nadto nadmienić wypada, iż to pozwany przejawiał inicjatywę dowodową w tym względzie, zgłaszając chociażby wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (odpowiedź na pozew, k. 143).

Całkowicie chybiony okazał się zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy z uwagi na nierozpoznanie żądania pozwanego zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 31 lipca 2012 r. Wskazać należy, że przed nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego znoszącą odrębne postępowanie gospodarcze, wytoczenie powództwa wzajemnego w sprawach gospodarczych (rozwiązanie umowy spółki niewątpliwie do takich należy) było zakazane. W aktualnym stanie prawnym, zastosowanie znajdują ogólne reguły określone w przepisach art. 192 pkt. 2 k.p.c. oraz art. 204 k.p.c. Pozwany miał zatem możliwość wystąpienia z powództwem wzajemnym w odpowiedzi na pozew bądź oddzielnie, nie później jednak niż na pierwszej rozprawie (w dniu 27 czerwca 2012 r.). Z uwagi na fakt, iż w/w nie zastosował się do dyspozycji zawartych w tych przepisach, jego żądanie z dnia 31 lipca 2012 r. nie mogło wyrzucić spodziewanego skutku. Jeśli zaś intencją pozwanego było wystąpienie z odrębnym pozwem, wówczas dopuszczalność takiego roszczenia należałoby rozpatrywać w kontekście art. 199 § pkt. 2 k.p.c. (zawisłość sporu). Abstrahując od powyższego, jako zupełnie niezrozumiałą należy ocenić postawę pozwanego, który charakter wniesionego przez siebie pisma uzależnia od oceny Sądu i domaga się aby Sąd podjął dalsze czynności procesowe, wyręczając tym samym stronę. To pozwany, w myśl zasady dyspozycyjności przedmiotem procesu, sam powinien zdecydować czy chce wystąpić z pozwem, a nie uzależniać charakter wniesionego przez siebie pisma od uznania Sądu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że roszczenie pozwanego zgłoszone w omawianym piśmie, nie mogło odnieść oczekiwanego efektu, także z innych przyczyn. Pozwany jako podmiot inicjujący postępowanie likwidacyjne spółki, a zatem ten, po którego stronie leży przyczyna rozwiązania spółki (art. 58 pkt. 5 k.s.h.), w myśl wyraźnego brzmienia art. 66 k.s.h. nie może skutecznie domagać się przysądzenia na jego rzecz majątku spółki. Pozwany nie kwestionował, że złożył stosowne oświadczenie woli w dniu 28 czerwca 2011 r., jego działanie jako ewidentnie nakierowane na unicestwienie bytu prawnego przedsiębiorstwa, nie może zatem korzystać z dobrodziejstwa art. 66 k.s.h. Przepis ten, został bowiem ustanowiony wyłącznie z myślą o wspólniku, który nie dając powodu do rozwiązania spółki, wyraża jednocześnie wolę kontynuowania działalności gospodarczej w ramach istniejącego przedsiębiorstwa. Pozwany jako występujący ze spółki wspólnik ma jedynie uprawnienie do wypłaty na swą rzecz udziału kapitałowego, zgodnie z art. 65 k.s.h.

Przechodząc do zarzutów natury procesowej, stwierdzić należy, że nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz w większości stanowiły jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego. Pozwany ograniczył się w tym względzie do przedstawienia własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, którą w sposób odmienny wyprowadził z tego samego materiału dowodowego. Sąd I instancji słusznie pominął okoliczności faktyczne podnoszone przez pozwanego, a nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są wystarczające dla oceny zasadności żądania, natomiast pozostałe fakty dotyczące wzajemnych relacji wspólników, źródła konfliktu i motywów jakimi kierował się pozwany składając stosowne oświadczenie – były obojętne dla wyniku sprawy. Podkreślić wypada, że w ramach swobodnej oceny dowodów sąd ma prawo eliminować pewne dowody nie dając im wiary lub uznając je za nieistotne. Jeżeli swoje stanowisko uzasadni przez wskazanie określonych w art. 233 § 1 k.p.c. przesłanek wyboru to nie narusza powołanego przepisu. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie skarżącego o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu odwoławczego postanowił na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. i § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.).